

# Odkrywanie Chojen

Prezentowana w ogólnodostępnej przestrzeni od strony ulicy św. Wojciecha wystawa składa się z wielkoformatowych plasz, wyjaśniających ikonografię cyklu witraży znajdujących się w kościele św. Wojciecha. - To świetny sposób na przybliżenie historii parafii i miasta mieszkańcom osiedla, ale też wszystkim miłośnikom historii Łodzi. Tym bardziej, że chojeńskie witraże stanowią ciekawy przykład nowoczesnej sztuki sakralnej - podkreśla Teresa Latuszewska-Syrda, prezeska Fundacji Urban Forms i dodaje, że merytorycznie wystawę opracowały naukowczynie z Instytutu Historii Sztuki: dr hab. Agnieszka Gralińska-Toborek i dr Agnieszka Świętosławska, a zdjęcia wykonał Marcin Gwarda. Opracowaniem graficznym całości zajęła się Natalia Bartczak.

To dzięki ich pracy dowiadujemy się, że witraże zostały zamówione w 1953 roku. Inicjatorem ich powstania i autorem programu ikonograficznego był ks. Jan Fondaliński, ówczesny proboszcz, a potem biskup pomocniczy. Do realizacji swojej koncepcji zaprosił znajomą malarzkę Helenę Papée-Bożyk, która zaproponowała zaangażowanie do projektu Edwarda Kwiatkowskiego, założyciela Pracowni Witrażu na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Ten trzyosobowy zespół odpowiadał zarówno za treść, jak i formę wszystkich witraży w kościele św. Wojciecha, zrealizowanych w latach 1956-1961 w Toruniu.

Autorki wystawy wyjaśniają ikonografię trzynastu witraży, które możemy zobaczyć w ogólnodostępnych przestrzeniach kościoła i trzech, które znajdują się w niedostępnych na co dzień pomieszczeniach po bokach prezbiterium, czyli w zakrystii oraz w bocznej kaplicy.

- Witraże w kościele św. Wojciecha stanowią unikatowy cykl o skomplikowanej treści teologicznej. W dokumentach parafialnych i inwentarzu znaleźć można zapis o poświęceniu czterech witraży nazwanych: Pokuta, Życie w łasce, Zmartwychwstanie i Miłosierdzie Boże. Właściwa identyfikacja poszczególnych przedstawień, jak i odczytanie treści całego cyklu nie są jednak łatwe, tym bardziej, że nie dysponujemy żadnymi zapiskami autorów. W miejscach niepewnych stawiamy znaki zapytania, które są zaproszeniem do własnej interpretacji - podkreślają.

Otwarta w grudniu wystawa zwieńczyła kilkumiesięczny projekt „Chojny nieznane. Działania angażujące lokalną społeczność do odkrywania dziedzictwa kulturowego regionu” finansowanego z budżetu Samorządu Województwa Łódzkiego, obejmujący całą serię wydarzeń - wystaw, spotkań naukowych, spacerów i warsztatów.